

Sygn. akt **VI RCa 259/14**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert

Sędziowie: SO Aneta Szwedowska (spr.)

SR del. do SO Marek Maculewicz

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. P.**

przeciwko **A. P.**

o podwyższenie alimentów

oraz z powództwa **A. P.**

przeciwko **P. P.**

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji pozwanej-powódki wzajemnej

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 23 maja 2014 roku

sygn. akt III RC 224/14

I. Zmienia zaskarżone orzeczenie w punkcie I w ten sposób, że zasądzone tam alimenty obniża do kwoty po 600 zł (sześćset złotych) miesięcznie, płatne na dotychczasowych warunkach płatności.

II. W pozostałej części apelację oddala.

III. Koszty procesu między stronami za instancję odwoławczą wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 259/14

UZASADNIENIE

Powód P. P. wystąpił o podwyższenie alimentów zasądzonych na jego rzecz od pozwanej A. P. wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 23 listopada 2011 r. w sprawie o sygn. VI RCa 285/11 z kwoty po 500 zł miesięcznie do kwoty po 750 zł miesięcznie. Ponadto zażądał zasądzenia od pozwanej kwoty 100 zł tytułem jej udziału w kosztach utrzymania syna podczas jego pobytu w domu rodzinnym.

Uzasadniając swoje stanowisko podał, że jest studentem II roku na Wydziale (...)Uniwersytetu im. A. M.w P.na kierunku kognitywistyka. Całość kosztów jego utrzymania poza miejscem zamieszkania wynosi około 1500 zł miesięcznie, z czego 500 zł na ten cel przekazuje pozwana w formie ustalonego obowiązku alimentacyjnego, zaś 1000 zł przekazuje ojciec powoda. Powód wskazał, że jego rodzice zamierzają udać się na emeryturę w 2014 r., wobec czego ich możliwości finansowe będą kształtowały się na podobnym poziomie. Powód ponadto wskazał, że w ramach podziału majątku pozwana otrzymała od jego ojca kwotę 181000 zł, co spowodowało, że obecnie dysponuje ona dość znacznym majątkiem, podczas gdy Z. P. żyje na granicy minimum socjalnego.

Pozwana A. P. wniosła o oddalenie powództwa i jednocześnie wystąpiła z powództwem wzajemnym o obniżenie z dniem 1 maja 2014 r. alimentów z dotychczasowej kwoty po 500 zł miesięcznie do kwoty po 350 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu podniosła, że od czasu ustalenia alimentów w dotychczasowej wysokości jej sytuacja materialna uległa znacznemu pogorszeniu, czego bezpośrednią przyczyną było przejście przez nią na emeryturę z dniem 3 marca 2014 r. Obecnie otrzymuje ona świadczenie emerytalne wysokości 2200 zł, które jest o 500 zł niższe, niż otrzymywane przez nią dotychczas wynagrodzenie za pracę. Swoje stałe comiesięczne wydatki, z uwzględnieniem alimentów na rzecz powoda, określiła na kwotę 1500 zł. Wskazała, że od 2012 r. powód zerwał z nią wszelkie kontakty.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 23 maja 2014 r. zasądził od pozwanej A. P. tytułem podwyższonych alimentów na rzecz powoda P. P. kwotę po 700 zł miesięcznie, płatną do jego rąk do dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 5 marca 2014 r. w miejsce alimentów w kwocie po 500 zł miesięcznie zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie w dniu 23 listopada 2011 r. w sprawie o sygn. akt VI RCa 285/11; oddalił roszczenia z pozwu i odpowiedzi na pozew w pozostałej części; nie obciążył stron kosztami sądowymi; koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł; wyrokowi w punkcie zasądzającym podwyższone alimenty nadał rygor natychmiastowej wykonalności i klauzulę wykonalności.

Sąd ten ustalił, że powód P. P. urodzony (...) jest synem pozwanej A. P. i Z. P.. Po raz pierwszy obowiązek alimentacyjny pozwanej na rzecz powoda określony został wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 22 stycznia 2008 r. w sprawie VI RC 2311/05 na kwotę po 300 zł miesięcznie. Następnie kilkakrotnie modyfikowany był kolejnymi orzeczeniami Sądu, aż ostatecznie wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 23 listopada 2011 r. w sprawie VI RCa 285/11 podwyższony został do kwoty 500 zł miesięcznie. Powód miał wówczas (...) lat i był uczniem II klasy LO nr (...) w O.. Osiągał bardzo dobre wyniki w nauce i nie uczęszczał na żadne dodatkowe płatne zajęcia. Mieszkał razem z ojcem i pełnoletnim bratem. Posiadał wadę wzroku, która powodowała konieczność corocznej wymiany okularów. Powód cierpiał ponadto na bóle głowy, w związku z którymi poddawany był leczeniu. Skierowany został również do poradni psychologicznej z powodu zaburzeń emocjonalnych. Z. P. prowadził działalność gospodarczą osiągając wynagrodzenie wysokości 4830 zł miesięcznie. Ze wskazanej kwoty ponosił opłaty za dom w K., które kształtowały się w wysokości 592 zł miesięcznie. Pozwana A. P. pracowała w Urzędzie (...) Województwa (...) w O. z wynagrodzeniem w wysokości 2793,42 zł netto miesięcznie. Z otrzymywanego wynagrodzenia przeznaczała kwotę 400 zł miesięcznie tytułem alimentów na rzecz powoda, kwotę 500 zł miesięcznie za wynajem pokoju, 70 zł za gaz, 60 zł tytułem opłaty za energię elektryczną, 150 zł tytułem opłaty za multimedia, opłatę 20 zł na Radio (...), 20 zł tytułem opłaty za TV (...). Ponadto kupowała bilet sieciowy (50 zł miesięcznie), uiszczała opłatę 85 zł za telefon komórkowy, ponosiła wydatki na leki około 50 zł miesięcznie, zaś na wyżywienie, środki czystości i ubrania przeznaczała około 1000 zł miesięcznie. Ponadto pozwana wspierała finansowo pełnoletnie córki. Pozwana leczyła się z powodu zwyrodnienia kręgosłupa, stawów biodrowych oraz żylaków.

Obecnie P. P. ma (...) lat, jest studentem II roku na Wydziale (...)Uniwersytetu im. A. M.w P.na kierunku kognitywistyka. Charakter kontynuowanych studiów uniemożliwia podjęcie przez powoda pracy dorywczej, albowiem znaczną część dnia powód poświęca na przygotowanie się do kolejnych zajęć. Stałe koszty jego utrzymania wynoszą średnio 903 zł miesięcznie. Na wskazaną kwotę składają się wydatki związane z czynszem, opłaty za prąd, gaz, telefon i Internet, a ponadto związane z zakupem środków czystości, biletu miesięcznego, biletów PKP, a także zakupu preparatów dermatologicznych i witaminowych. Dodatkowo kwotę 103 zł powód przeznacza na zakup suplementów diety wspomagających uprawianie przez niego sportu. Zakup żywności i odzieży generuje dodatkowe

kwoty pieniężne, które ogół kosztów jego utrzymania podwyższają do kwoty 1500 zł miesięcznie. Z. P. prowadzi własną działalność gospodarczą, z której miesięczny dochód brutto w roku 2013 wynosił 3267,81 zł. W grudniu bieżącego roku ojciec powoda przejdzie na emeryturę, której miesięczna wysokość netto szacowana jest na 2137 zł. Od dnia 3 marca 2014r. jedyny dochód pozwanej i powódki wzajemnej stanowi świadczenie emerytalne wysokości 2220,13 zł netto miesięcznie. Pozwana cierpi na chorobę zwyrodnieniową, w związku z którą zmuszona jest zażywać leki, których koszt wynosi średnio 100 zł miesięcznie. Ponadto uczestniczy w wyjazdach sanatoryjnych. Obecnie pozwana mieszka w mieszkaniu własnościowym, które zakupiła ze środków otrzymanych z podziału majątku wspólnego. Opłaty mieszkaniowe, a także opłata za telefon i zakup biletu sieciowego generują kwotę 875 zł miesięcznie. Powódka wzajemna przekazuje ponadto kwotę około 125 zł na Radio (...), Telewizję (...), a także na lokalną parafię i budowę kościoła w T..

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał, że powództwo o podwyższenie jest częściowo zasadne, zaś powództwo wzajemne o obniżenie alimentów jest bezzasadne. Powód ma obecnie (...) lat. Bez wątpienia zwiększeniu uległy wydatki ponoszone przez niego na zakup żywności, czy odzieży. Powód ponosi obecnie również koszty związane z kontynuowaniem edukacji. Niezaprzeczalnie nauka na studiach, niezależnie od miejsca jej pobierania, generuje większe wydatki niż w czasie uczęszczania do liceum. W przypadku powoda kwota ta jest dodatkowo wyższa o koszty utrzymania poza miejscem zamieszkania. W związku z pobytem w P.P. P. ponosi bowiem koszty około 1500 zł miesięcznie. Zważyć przy tym należy, że na wskazaną kwotę składają się głównie wydatki służące zaspokojeniu podstawowych potrzeb bytowych, tj. opłaceniu stacji, biletu sieciowego, a także zakupowi żywności czy odzieży. Ponadto wybrany kierunek studiów, który w przyszłości prawdopodobnie zapewni mu utrzymanie, wymusza konieczność nieustannego kształcenia się przez P. P., co z kolei pozbawia go możliwości podjęcia jakiegokolwiek dodatkowego zatrudnienia, a tym samym samodzielnego pozyskiwania choćby nieznaczących środków finansowych. Sąd ustalił, że większość środków na ten cel powód otrzymuje od ojca, podczas gdy jedyny udział matki w kosztach jego utrzymania ogranicza się wyłącznie do obowiązku alimentacyjnego w wysokości ustalonej ostatnim orzeczeniem. Ponadto pozwana nie utrzymuje aktualnie kontaktu z synem, czym świadomie ogranicza swój udział w codziennym życiu syna wyłącznie do wymiaru finansowego. Sąd uznał zatem, iż kwota wysokości 700 zł odpowiadać będzie zarówno zakresowi usprawiedliwionych potrzeb P. P. jak i mieścić się będzie w granicach materialnych możliwości zobowiązanej. Pozwana sama podniosła na rozprawie w dniu 23 maja 2014 r., że „podzieliłaby się” z synem posiadanymi środkami w wyższej kwocie, ale pod warunkiem ponownego nawiązania przez niego kontaktu z matką.

Oddalając powództwo o podwyższenie alimentów w pozostałym zakresie Sąd miał przede wszystkim na uwadze obowiązek dostarczania środków utrzymania powoda również przez jego ojca, co Z. P. czyni systematycznie.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana A. P.. Zaskarżyła go w części zasądzającej podwyższone alimenty. Zarzuciła orzeczeniu błędy w ustaleniach faktycznych. Wniosła o zmianę punktu I wyroku i utrzymanie alimentów płaconych przez nią na rzecz syna na dotychczasowym poziomie, tj. w wysokości 500 złotych miesięcznie.

W uzasadnieniu podała, że od 4 marca 2014 r. przebywa na emeryturze i jej aktualne dochody, wynoszące 2314 złotych, uległy zmniejszeniu w stosunku do roku 2011 r. o 716 złotych tj. o 31%. Uzasadnione potrzeby powoda, które przedstawił na rozprawie, nie uległy jakiegokolwiek gwałtownej zmianie od poprzednio deklarowanych. Nie jest także prawdą, że pozwana dysponuje „dość znacznym majątkiem”, bowiem środki pochodzące z podziału majątku wspólnego, przeznaczyła w całości na zakup oraz przeprowadzenie remontu kapitałnego mieszkania, w którym obecnie mieszka. W tym kontekście ojciec powoda dysponuje znacznie większym majątkiem, bowiem jest właścicielem domu o wartości ponad 300 tysięcy złotych. Nadmienila, że powód, mając dziennie od 1,5 do 3 godzin zajęć, powinien podjąć chociażby starania, aby dorobić choć niewielką kwotę na swoje utrzymanie. Twierdzenie powoda, że uczy się i nie może wykazać żadnej własnej aktywności jest nie do przyjęcia. Ona natomiast przepracowała (...)lata, wychowując łącznie (...) dzieci. Obecnie leczy się z powodu postępujących zmian kręgosłupa, stawów biodrowych, kolan oraz żyłaków. Wymaga to zwieszonych środków finansowych na lekarstwa i rehabilitację. Nie jest społecznie uzasadnione pozbawienie jej możliwości godnego życia i leczenia przez podniesienie wysokości płaconych alimentów, przy zmniejszeniu się jej dochodów o 31%.

Nadmieniła, że Sąd błędnie ustalił, że nie utrzymuje kontaktów z synem z własnej woli i ogranicza się tylko do płacenia alimentów. Taki stan nie wynika z jej złej woli, ale z wrogiego nastawienia syna do niej. Dodała, że powód posunął się nawet do gróźb i szantażu, by ją zastraszyć.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanej zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny, jednak wnioski, jakie wyciągnął z poczynionych ustaleń w zakresie możliwości płatniczych pozwanej, jak i sytuacji powoda były w ocenie Sądu Okręgowego zbyt daleko idące.

W myśl art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Przesłanką obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec dziecka jest niezdolność dziecka do samodzielnego utrzymania się. Obowiązek ten ciąży na obojgu rodzicach. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w tezie IV wytycznych w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej - w sprawach o alimenty dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej z dnia 16 grudnia 1987 r. III CZP 91/86) Natomiast zgodnie z art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać wysokości zasądzonych alimentów. Przez pojęcie „stosunków” należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego jego zakresu (art. 133 i art. 135 k.r.o.) W orzecznictwie wskazuje się, że zmiana stosunków to istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Skutkiem takich zmian jest potrzeba skorygowania zakresu obowiązku alimentacyjnego.

W toku postępowania apelacyjnego uzupełniono postępowanie dowodowe. Sąd Okręgowy dopuścił dowody z dokumentów: zaświadczenia o wysokości emerytury k. 66, listu k. 67, zestawienia wydatków k. 68, faktur i rachunków k. 82 – 90.

Analiza dowodów zebranych w sprawie prowadzi do wniosku, że doszło niewątpliwie po stronie powoda do wzrostu jego usprawiedliwionych potrzeb, które uzasadniały podwyższenie alimentów od matki. Alimenty w wysokości 500 złotych były zasądzone w 2011 r., a więc cztery lata temu. Wówczas powód uczył się jeszcze w liceum, a obecnie jest na drugim roku studiów i zamieszkuje w P.. Zgodzić się należy zatem z poglądem Sądu Rejonowego, że nauka na studiach generuje większe wydatki, niezależnie od miejsca jej pobierania i jest to fakt oczywisty.

Wysokość alimentów zależy jednak nie tylko od potrzeb uprawnionego, ale również od możliwości zobowiązanej. Po jej stronie doszło bowiem również do zmiany sytuacji, ale na jej niekorzyść. Pozwana A. P. w marcu 2014 r. przeszła na emeryturę, a tym samym jej dochody zmalały. Obecnie otrzymuje ona świadczenie w wysokości 2314,13 złotych netto miesięcznie, które jest niższe o 713 zł od otrzymywanego wcześniej średniego wynagrodzenia.

Oceniając zatem możliwości pozwanej należało dokonać analizy wysokości jej obecnych wydatków. Z przedłożonego przez pozwaną zestawienia stałych wydatków wynika, że są one zbliżone do osiągniętych dochodów, przy czym należy podkreślić, że jeszcze w marcu 2014r. pozwana podała niższe opłaty za czynsz, prąd i gaz, jak również wykazała wydatki na kwotę 125 zł, które miesięcznie przeznaczają na dary dla miejsc kultu religijnego. Sąd Rejonowy zauważył również, że zmniejszyły się wydatki powódki na dojazdy do pracy, czy kwoty przeznaczane na zakup odzieży. Ostatecznie zatem Sąd Rejonowy doszedł do słusznego przekonania, że powódka jest w stanie wesprzeć syna na studiach w wyższym, niż dotychczas, zakresie, zwłaszcza że sama deklarowała większe zaangażowanie pod warunkiem nawiązania przez syna kontaktów. Pozwana co prawda na etapie postępowania apelacyjnego zrewidowała swoje wydatki, w których nie ujęła już darowizn na kościół i Radio (...), jednak ocenę jej możliwości i wysokość wydatków należy oceniać na dzień orzekania przez Sąd Rejonowy, a nie rozpoznania apelacji. W tym okresie bowiem dochody pozwanej nie uległy zmianie, a wydatki na utrzymanie mieszkania, czy wyżywienie powinny być podobne.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, że powództwo o podwyższenie alimentów było zasadne, jednak pozwana nie ma możliwości płacenia więcej niż 600 zł alimentów na swego syna. Skoro utrzymanie powoda

kosztuje około 1500 zł miesięcznie – jak ustalił Sąd Rejonowy – to nie można pozwanej obciążać utrzymaniem powoda praktycznie w połowie tj. w kwocie 700 zł miesięcznie. Dysproporcja między możliwościami zarobkowymi ojca powoda i pozwanej jest na tyle znaczna, skoro pozwany pracuje i prowadzi działalność gospodarczą, że obciążenie rodziców wydatkami na powoda praktycznie po połowie nie wydaje się usprawiedliwione.

Podkreślenia wymaga, że powód oparł swój pozew o podwyższenie alimentów m.in. o to, że jego ojciec, który dotychczas wspomagał go finansowo w stopniu wyższym niż pozwana, przechodzi na emeryturę. Dlatego nie będzie mu już w stanie pomóc w takim zakresie jak dotychczas. Argument ten okazał się nietrafny, albowiem ojciec powoda nie przeszedł jak dotąd na emeryturę i w dalszym ciągu wykonuje pracę zarobkową. Jego możliwości zarobkowe zatem nie zmalały i może pokrywać koszty utrzymania powoda co najmniej w takim zakresie jak do tej pory.

Pozwana nadto nie dysponuje, oprócz emerytury, żadnym większym majątkiem. Kwota 181 000 zł, którą otrzymała z podziału majątku przeznaczyla na zakup i remont mieszkania, w którym mieszka. Okoliczność ta była podnoszona przez powoda już we wcześniejszych postępowaniach o alimenty, i kwestia ta była wcześniej wyjaśniana.

Sąd Okręgowy uznał zatem, że alimenty w wysokości 600 zł miesięcznie, wraz ze środkami gwarantowanymi powodowi przez jego ojca, powinny zaspokoić jego usprawiedliwione potrzeby. Powód może nadto podjąć dodatkową pracę, choćby na część etatu, aby nie pracował w pełnym wymiarze godzin, ale był w stanie zaspokoić wszystkie swoje potrzeby.

Z uwagi na powyższe Sąd, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zaskarżony wyrok w punkcie I zmienił w ten sposób, że ustalone tam alimenty obniżył do kwoty po 600 złotych miesięcznie, płatne na dotychczasowych warunkach płatności. W pozostałym zakresie Sąd apelację jako bezzasadną oddalił (art. 385 k.p.c.).

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami.